

Danuta Mucha

Postowie

Prezentowana książka wrocławskiej poetki Karoliny Kusek w klimacie i warstwie obrazowej przypomina wcześniej wydaną książkę *Z babcią za rękę* (1982), a więc wędrówkę dziecka do Arkadii, „kraju swego dzieciństwa”. Mamy tu zatem idylliczny krajobraz nasycony atrybutami wiejskości (zwierzęta domowe i kwiaty, bociany, biedronki, pszczoły, ptaki), a także kolegów z lat dziecięcych itp. Dziecko to jednakże – w przeciwieństwie do dziecka ze wspomnianej książki – nie jest biologicznym dzieckiem. Jest to więc portret retrospektywny, malowany barwami dzieciństwa. I ten właśnie leitmotiv sformułowany w końcowym wierszu *Przesłanie* jest najistotniejszy i najbardziej wymowny. Nie wolno zaprzepaścić „ducha dzieciństwa”, a więc i pamięci o nim – mówi poetka – gdyż wówczas upodobnimy się do „bezdusznych robotów” z sercem bez czucia.

Do dzieciństwa i jego roli w życiu człowieka autorka powraca kilkakrotnie. (m.in. w wierszach: *W stronę dziadków, Dzieciństwo, Dom, Malwy, Kolor dzieciństwa, Kończą się wakacje*).

Daje w nich wykładnię poetycką słowa DZIECIŃSTWO, wywodzącego się wyraźnie z ducha poezji Mickiewiczowskiej, w którym nawiązuje do słów: „*Kraj lat dziecinnych! On zawsze zostanie / Święty i czysty jak pierwsze kochanie*”.

Idąc tropem wspomnianych wierszy poetki z Wrocławia nie można wykluczyć czym jest dzieciństwo w dorosłym życiu. „*Kolor dzieciństwa*” zapamiętany przez dziecko przebija się przez wszystkie jasne i ciemne kolory życia dorosłego, a nawet jeśli przebić się nie zdoła, to i tak nie sposób go zakryć – silniejszy jest ponad wszystko. W pierwszym liryku *Droga* wyfruwamy dzieckiem do dziadków – w końcowym wierszu *Kończą się wakacje* – wracamy do dorosłości, do prozy życia przywdziewając „jesionkę życia”. Aż trudno uwierzyć, że poezja dzieciństwa da się pogodzić z prozą dorosłości.

A jednak tak się dzieje, bowiem w poezji tej wyczuwalny jest duch dzieła Saint-Exupéry'ego *Mały książę* z jego przesłaniem: „*Dobrze widzi się tylko sercem*”.

Za głosem serca to książka sercem pisana. Dziecko otrzymuje w niej pierwszy w literaturze poemat – studium filozoficzne o poetyce słowa DZIECIŃSTWO. I to poemat bardzo udany.